

POSTANOWIENIE

Dnia 8 sierpnia 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Artymiuk

w sprawie **M. O. (O.)**

skazanego z art. 279 § 1 k.k. i in.,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

w dniu 8 sierpnia 2025 r.

kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Płocku

z dnia 6 września 2024 r., sygn. akt V Ka 65/24,

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Mławie

z dnia 25 października 2023 r., sygn. akt II K 182/23,

p o s t a n o w i ł:

1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;

2. obciążyć skazanego M. O. kosztami postępowania kasacyjnego.

[J.J.]

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Mławie z dnia 25 października 2023 r., sygn. II K 182/23, oskarżony M. O. został skazany między innymi za popełnienie czynu wypełniającego dyspozycję przepisu art. 279 § 1 k.k. w zb. z art. 275 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i za to, na podstawie art. 279 § 1 k.k. w

zw. z art. 11 § 3 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k., wymierzono mu karę 2 lat i 8 miesięcy pozbawienia wolności.

Po rozpoznaniu apelacji wniesionej przez obrońcę M. O. Sąd Okręgowy w Płocku wyrokiem z dnia 6 września 2024 r., sygn. V Ka 65/24, utrzymał w mocy zaskarżony wyrok Sądu Rejonowego w Mławie.

Kasację od wyroku Sądu drugiej instancji wniósł obrońca skazanego M. O.. Zaskarżył wyrok Sądu odwoławczego w zakresie utrzymania w mocy skazania za czyn z art. 279 § 1 k.k. w zb. z art. 275 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i w zw. z art. 64 § 1 k.k. (punkt 6 aktu oskarżenia), dotyczącego kradzieży z włamaniem samochodu marki B. nr rej. [...] w dniu 23 maja 2020 r. na szkodę J. W., podnosząc rażące naruszenie prawa procesowego, to jest art. 433 § 2 k.p.k. polegające na jego niewłaściwym zastosowaniu i niedostatecznym rozważeniu zarzutów apelacyjnych w sytuacji, gdy w sprawie obiektywnie istniały wątpliwości co do sprawcy przestępstwa zwłaszcza, że zarzut i samo skazanie opierało się wyłącznie na opinii biegłego J. B., która – ze względu na oczywiste nieścisłości i nielogiczności – nie pozwalała na skazanie M. O., zawierając błędy, które mogłaby usunąć jedynie opinia antropologiczna, przez co faktycznie nie doszło do rozpoznania zarzutów apelacyjnych, co miało istotny wpływ na treść wyroku.

Formułując przytoczony zarzut wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Płocku.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasację obrońcy skazanego jako oczywiście bezzasadną należało oddalić na podstawie art. 535 § 3 k.p.k.

Na wstępie należy przypomnieć autorowi nadzwyczajnego środka zaskarżenia w niniejszej sprawie, że postępowanie kasacyjne w sprawach karnych nie służy weryfikowaniu ustaleń faktycznych dokonanych w sądach, które merytorycznie rozpoznawały sprawę, co – jak trafnie zwrócił uwagę prokurator w odpowiedzi na kasację – ma miejsce na gruncie analizowanej sprawy. Obrońca bowiem ograniczył się w zredagowanej przez siebie kasacji wyłącznie do formalnego powołania w zarzucie kasacji przepisu art. 433 § 2 k.p.k. tworząc przez

taki zabieg pozory nieprawidłowej kontroli odwoławczej. Z istoty zarzutu jednoznacznie wynika jednak, że skarżący domaga się wyłącznie przeprowadzenia przez Sąd Najwyższy kolejnej, dublującej kontrolę apelacyjną, weryfikacji prawidłowości orzeczenia Sądu pierwszej instancji, forsując subiektywną interpretację wyników postępowania dowodowego w zakresie dowodu z opinii biegłego z zakresu antroposkopii i profilowania kryminalnego.

Lektura uzasadnienia orzeczenia Sądu Okręgowego w Płocku nie pozwala jednak podzielić stanowiska skarżącego. Sąd drugiej instancji odniósł się bowiem do zarzutów próbujących podważyć opinię wydaną przez biegłego w niniejszej sprawie, sformułowanych w apelacji obrońcy, czyniąc to w sposób rzeczowy i wyczerpujący. Sąd odwoławczy nie zbagatelizował zarzutów zwyczajnego środka zaskarżenia, ale przytoczył w swym uzasadnieniu argumenty, które jasno dowodzą słuszności rozstrzygnięcia sądu *meriti* w zakresie takiej a nie innej oceny tego dowodu i braku zasadności postawionych w apelacji zarzutów go kwestionujących. Zgodzić się przy tym trzeba ze stanowiskiem wyrażonym przez prokuratora w pisemnej odpowiedzi na kasację, że zarówno zarzut kasacji jak i argumentacja przedstawiona na jego poparcie stanowią w rzeczywistości jedynie polemikę z ustaleniami Sądu pierwszej instancji, która to polemika nie wykazała wykroczenia przez ten Sąd poza granice dyskrejonalnej władzy sądu zakreślone przez art. 7 k.p.k.

Jednocześnie Sąd drugiej instancji właściwie wykazał, że niezasadny był także sformułowany przez obrońcę w apelacji zarzut dotyczący obrazy art. 170 § 1 pkt 5 k.p.k. w zw. z art. 193 § 1 k.p.k. i art. 201 k.p.k., polegający na nieprawidłowym zastosowaniu i oddaleniu wniosku dowodowego o powołanie opinii biegłego z dziedziny antropologii, kiedy w świetle budzącej poważnie – jego zdaniem – wątpliwości opinii J. B., przeprowadzenie takiej opinii było konieczne, co miało wpływ na treść wyroku. Sąd odwoławczy wbrew twierdzeniom autora kasacji wnikliwie odniósł się w uzasadnieniu swojego rozstrzygnięcia do tej kwestii. Zasadnie zwraca w tym względzie uwagę prokurator w odpowiedzi na kasację, że Sąd Okręgowy w Płocku nie stwierdził wbrew argumentom obrońcy, że posiadanie anomalii skóry przez skazanego jest bez znaczenia dla odpowiedzialności karnej. Jednoznacznie wskazał natomiast, że bez znaczenia dla przypisania

odpowiedzialności karnej M. O. jest fakt, czy taką anomalię posiada skazany obecnie, ponieważ jak stwierdził Sąd odwoławczy, ważne jest to czy ww. anomalia istniała w czasie inkryminowanego zdarzenia. Kwestia ta została natomiast szczegółowo omówiona przez biegłego na rozprawie. Wskazał on bowiem wówczas, że przebarwienie było doskonale widoczne tak na nagraniu z monitoringu miejsca kradzieży, jak i na starych zdjęciach sygnalitycznych oskarżonego.

Konkludując należy zatem stwierdzić, że obrońca z jednej strony wyraża swe niezadowolenie z oceny dowodów i ustaleń faktycznych poczynionych na ich podstawie w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, z drugiej zaś nie może pogodzić się z brakiem akceptacji przez Sąd odwoławczy argumentacji zawartej w apelacji. Wszystko to jednak, wobec przedstawionego wyżej przez Sąd Najwyższy stanowiska, nie mogło jednak wzruszyć prawidłowego rozstrzygnięcia Sądu drugiej instancji.

W tym stanie rzeczy nie można w ogóle mówić o naruszeniu art. 433 § 2 k.p.k., który to zarzut mógłby zostać postawiony wyłącznie w wypadku nierozpoznania zarzutu lub zarzutów apelacyjnych przez sąd *ad quem*, a skarżący nie powiązał tego swojego zarzutu kasacyjnego i nie wskazał na naruszenie art. 457 § 3 k.p.k., bowiem to dopiero związek tych dwóch przepisów mógłby uzasadniać dokonanie nierzetelnej kontroli odwoławczej, z czym zresztą w niniejszej sprawie – co już wyżej omówiono – i tak nie miało miejsca, bowiem kontrola apelacyjna dokonana przez Sąd Okręgowy w Płocku była kompleksowa i kompletna.

O kosztach sądowych postępowania kasacyjnego Sąd Najwyższy orzekł zaś na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 637a k.p.k., obciążając nimi skazanego.

Mając na uwadze wszystkie wskazane okoliczności, Sąd Najwyższy orzekł jak w postanowieniu.

SSN (Tomasz Artymiuk)

[J.J.]

[r.g.]

